



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. w P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności
Intelektualnej

z 29 marca 2022 r., I ACa 971/20,

w sprawie z powództwa M. w P.

przeciwko S. w P.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania
oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[PG]

Władysław Pawlak

Karol Weitz

Roman Trzaskowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił apelację strony powodowej M. w P. od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z 28 września 2020 r. oddalającego powództwo skierowane przeciwko S. w P. o zapłatę kwoty 440 206,48 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Strona powodowa dochodziła tej należności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które jej zdaniem wystąpiło na skutek odprowadzania przez pozwaną ze swoich nieruchomości ścieków opadowych i roztopowych do kanalizacji stanowiącej własność strony powodowej w okresie od 23 sierpnia do 31 grudnia 2017 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że [...] w P. na podstawie uchwały [...] P. z 13 stycznia 2009 r. ustanowiony został miejską jednostką organizacyjną, nieposiadającą osobowości prawnej, prowadzącą działalność w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych jako przedsiębiorstwo kanalizacyjne w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (dalej: „z.z.w.z.o.ś.”) W czerwcu 2009 r. pozwana Spółdzielnia przekazała stronie powodowej dane dotyczące powierzchni dachów, dróg i parkingów stanowiących jej własność lub będących w użytkowaniu wieczystym, z których odprowadzane są ścieki opadowe i roztopowe, w celu przygotowania umowy o świadczenie usług w zakresie odbioru ścieków opadowych i roztopowych. Ponadto strona pozwana wystąpiła do strony powodowej z wnioskami o zawarcie umów na wprowadzenie do miejskiej kanalizacji deszczowej ścieków opadowych i roztopowych z terenów obejmujących: [...]. W odpowiedzi strona powodowa przedstawiła pozwanej projekty umów, ale ostatecznie do ich zawarcia nie doszło.

W dniu 24 czerwca 2016 r. strony zawarły ugodę z tytułu odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości pozostających w zasobach pozwanej za lata 2011, 2013 i 2014 r., a na jej podstawie pozwana zobowiązała się zapłacić stronie powodowej - z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia - kwotę 2 696 215,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Kolejną ugodę strony zawarły 10 kwietnia 2017 r. przed Sądem Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda

w Poznaniu za lata 2015-2016 na kwotę 2 000 491,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. na terenie [...] P. obowiązywała taryfa opłat za odbieranie do kanalizacji deszczowej ścieków opadowych i roztopowych, zatwierdzona w uchwale [...] P. z 8 listopada 2016 r. Rozliczeń opłat dokonywano na podstawie określonych w taryfie stawek cenowych oraz ilości odprowadzanych ścieków opadowych i roztopowych jako iloczyn powierzchni zanieczyszczonych w m², współczynnika spływu oraz zmierzonej wysokości opadów atmosferycznych dla miasta Poznania w danym okresie obrachunkowym. W oparciu o powyższą uchwałę strona pozwana została zakwalifikowana do grupy II, tj. podmiotów odprowadzających ścieki opadowe i roztopowe z powierzchni zanieczyszczonych o trwalej nawierzchni będących drogami, podjazdami i parkingami w obrębie osiedli mieszkaniowych lub w obrębie nieruchomości z zabudową mieszkalną lub sakralną. Strona powodowa w odniesieniu do pozwanej określiła powierzchnię 433 133 m², z której odprowadzane były wody opadowe i roztopowe oraz stawkę 5,13 zł/m². Wysokość opadów w spornym okresie na podstawie danych IMGW oszacowano na 0,6574 m³/ m², natomiast średni współczynnik spływu wody z tej powierzchni przyjęto na poziomie 0,8.

Pismem z 31 stycznia 2018 r. strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1 262 066, 04 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty (za 2017 r.), a następnie strona powodowa wystąpiła do Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto Wilda w Poznaniu z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w sprawie o zapłatę ww. kwoty. W dniu 15 maja 2018 r. strony zawarły ugodę, na podstawie której strona pozwana zobowiązała się zapłacić stronie powodowej kwotę 855 071 zł (za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych w okresie od 1 stycznia do 23 sierpnia 2017 r.) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. W ugodzie strony oświadczyły, że pozostaje jeszcze sporne roszczenie objęte przedmiotową sprawą co do należności głównej w kwocie 406 994,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tytułu odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie

nieruchomości będących w zasobach strony pozwanej za okres od 23 sierpnia do 31 grudnia 2017 r.

W ocenie Sąd Okręgowy strona powoda w świetle obowiązujących w spornym okresie przepisów prawnych nie była uprawniona do domagania się od pozwanej zapłaty dochodzonej należności za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych. Mianowicie z dniem 24 sierpnia 2017 r. weszło w życie nowe prawo wodne (ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. - Prawo wodne) i nastąpiła nowelizacja u.z.z.w.z.o.ś., w której wyłączono z zakresu regulacji odprowadzane wód opadowych i roztopowych, jako niebędących już ściekami w rozumieniu u.z.z.w.z.o.ś. Z kolei w nowej ustawie - Prawo wodne brak było jakichkolwiek przepisów intertemporalnych regulujących taryfy za odprowadzanie tych wód - jako ścieków - ustalonych i zatwierdzonych przed wejściem w życie zmian legislacyjnych, zaś co do spornego okresu strony nie zawarły umowy w przedmiocie odprowadzania wód opadowych i roztopowych, tym bardziej że zważywszy na dotychczasową postawę pozwanej, która konsekwentnie odmawiała zawarcia umowy za wcześniejsze okresy, nie ma podstaw do uznania, że pozwana w drodze czynności konkludentnych wyraziła wolę zawarcia umowy w tym przedmiocie. Ponadto w zawartych 24 czerwca 2016 r. i 10 kwietnia 2017 r. ugodach strony podały, iż zapłata uzgodnionych należności następuje tytułem bezpodstawnego wzbogacenia, co wyklucza tezę powoda o istnieniu po stronie pozwanej zobowiązania umownego.

Jeśli natomiast chodzi o wskazaną przez powoda - jako alternatywną - podstawę dochodzonego roszczenia w postaci bezpodstawnego wzbogacenia, to powód pomimo spoczywającego na nim obowiązku dowodowego (art. 6 k.c.) nie wykazał wysokości zubożenia jakie miało powstać w jego majątku w związku z brakiem uregulowania opłat z tytułu odprowadzania wód opadowych i roztopowych z nieruchomości stanowiących własność pozwanej lub co do których, przysługuje jej prawo użytkowania wieczystego.

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i podzielił dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że - w świetle § 143 i § 33

rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej (dalej: „rozporządzenie z 20 czerwca 2002 r.”) warunkiem koniecznym do utrzymania obowiązywania aktów prawa miejscowego (w niniejszej sprawie zatwierdzonych uchwałą taryf) pomimo zmiany przepisów ustawy jest to, aby nie był on sprzeczny ze zmienioną (znowelizowaną) ustawą, a ponadto fakt przedłużenia obowiązywania aktu prawa miejscowego powinien wynikać ze znowelizowanej ustawy, co nie znalazło odpowiedniego zapisu w przepisach pr. wod. z 2017 r. W tej sytuacji, skoro uchwała o zatwierdzeniu taryfy wydana została na podstawie przepisów u.z.z.w.z.o.ś. kwalifikujących wody opadowe jako ścieki, zaś po zmianie prawa wodnego wody te nie należą do kategorii ścieków, to brak jest podstaw prawnych do obciążania pozwanej obowiązkiem zapłaty za odprowadzanie tych wód według stawek obowiązujących na podstawie taryfy dla ścieków, zaś ustawodawca nie wprowadził w tym zakresie żadnych przepisów przejściowych uprawniających powoda do domagania się zapłaty na dotychczasowych zasadach.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa. Zarzuciła naruszenie: I. prawa materialnego, tj.: 1) art. 574 pkt w zw. z art. 494 pkt 1 lit. a pr. wod w zw. z § 33 ust. 1 oraz § 143 rozporządzenia z 20 czerwca 2002 r. przez przyjęcie, że wejście w życie nowej ustawy pr. wod. z 2017 r., na mocy której zmianie uległa definicja ścieków w zakresie wód opadowych i roztopowych, spowodowało, że uchwała [...] P. z dnia 8 listopada 2016 r. w przedmiocie zatwierdzenia taryfy opłat dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych za rok 2017 przestała obowiązywać z dniem 24 sierpnia 2017 r. oraz, że w konsekwencji doszło do utraty uprawnienia powoda do naliczania wynagrodzenia za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do sieci kanalizacji deszczowej zgodnie z obowiązującą w tamtym okresie taryfą, a w warunkach niniejszej sprawy powyższe wykluczyło ustalenie wartości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej z odwołaniem się do stawki przyjętej w tej taryfie; 2) art. 574 pkt 1 w zw. z art. 494 pkt 1 lit. a pr. wod. w zw. z art. 24 ust. 1 i art. 5 oraz art. 20 ust. 1 u.z.z.w.z.o.ś. w zw. z art. 405 k.c. przez

przyjęcie, że nowelizacja przepisów ustawy o zbiorowym odprowadzaniu ścieków doprowadziła do braku odpłatności świadczonych przez powoda usług i w konsekwencji braku podstaw do ustalenia bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej; 3) art. 405 k.c., w zw. z art. 735 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 750 k.c. przez uznanie, iż w braku obowiązywania taryfy za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych po 24 sierpnia 2017 r. wskazane usługi wykonywane były nieodpłatnie, podczas gdy zastosowanie powinny znaleźć przepisy ogólne k.c., przewidujące domniemanie odpłatności wykonywania usług, a w takim przypadku obowiązujące przed dniem 24 sierpnia 2017 r. taryfy określają wartość rynkową świadczonych usług z tytułu odprowadzania wód opadowych oraz roztopowych i pozostają wystarczające obok danych dotyczących ilości wód do ustalenia wartości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej; II. przepisów prawa procesowego, tj. art. 382 k.p.c. przez zaniechanie rozważenia całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a w szczególności pominięcie wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego, co doprowadziło do nieuzasadnionego przyjęcia braku wykazania wysokości roszczenia powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Sądy obu instancji z faktu normatywnej zmiany z dniem 23 sierpnia 2017 r. definicji pojęcia ścieków w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, błędnie uznały, iż strona powodowa, jako właściciel sieci kanalizacyjnej przeznaczonej do odprowadzania wód opadowych i roztopowych utraciła w ogóle uprawnienie do żądania od strony pozwanej zapłaty za odprowadzenie w okresie objętym pozwem (tj. od 24 sierpnia do 31 grudnia 2017 r.) wód opadowych i roztopowych pochodzących ze szczelnych powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości będących w zasobach strony pozwanej. Owszem, zmiana regulacji prawnych w ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w zakresie definicji ścieków przez wyłączenie z jej zakresu wód opadowych i roztopowych (objętych tym pojęciem w poprzednim stanie prawnym, obowiązującym do 23 sierpnia 2017 r.), oznacza, że do zasad odprowadzania tych wód i odpłatności z tym związanych nie mają już zastosowania przepisy u.z.z.w.z.o.ś., aczkolwiek nadal w tej ustawie wody opadowe i roztopowe stanowią składnik tzw. ścieków komunalnych

odprowadzanych urządzeniami służącymi do realizacji zadań własnych gminy w zakresie kanalizacji i oczyszczania ścieków komunalnych (art. 2 pkt 10; pojęciem tym posługuje się także pr. wod. z 2017 r. - art. 16 pkt 63). Sądy obu instancji nie wskazały też przepisów prawnych, zobowiązujących stronę powodową jako właściciela urządzeń kanalizacji deszczowej do bezpłatnego odprowadzania wód opadowych i roztopowych. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 1465) sprawy dotyczące kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych należą do zadań własnych gminy związanych z zaspakajaniem zbiorowych potrzeb wspólnoty gminnej w rozumieniu art. 1 ust. 1 tej ustawy. Na gruncie tej ustawy ustawodawca posługuje się ogólnym pojęciem kanalizacji, a zatem bez wątpienia pojęcie to obejmuje także urządzenia służące do odprowadzania wód opadowych i roztopowych z zanieczyszczonych i zarazem szczelnych powierzchni, a następnie oczyszczenia takich wód, które co wyjaśniono już stanowią element ścieków komunalnych. W ustawie o samorządzie gminnym nie ma przepisu, który zobowiązywałby gminy do bezpłatnego przyjmowania takich wód opadowych i roztopowych do urządzeń, które następnie odprowadzają te wody do urządzeń służących do oczyszczania ścieków komunalnych.

Według art. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 679), która określa zasady i formy gospodarki komunalnej jednostek samorządu terytorialnego, polegające na wykonywaniu przez te jednostki zadań własnych, w celu zaspokojenia zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej (ust. 1), gospodarka komunalna obejmuje w szczególności zadania o charakterze użyteczności publicznej, których celem jest bieżące i nieprzerwane zaspakajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczenia usług powszechnie dostępnych (ust. 2). Stosownie do art. 4 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 tej ustawy, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego albo organy wykonawcze tych jednostek postanawiają o wysokości cen i opłat albo o sposobie ustalania cen i opłat za usługi o charakterze użyteczności publicznej oraz za korzystanie z obiektów i urządzeń użyteczności publicznej jednostek samorządu terytorialnego. Wprawdzie sporna w tej sprawie taryfa została wydana na podstawie przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę

i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, która to taryfa w związku z wyłączeniem z definicji ścieków wód opadowych i roztopowych przestała obowiązywać w okresie objętym żądaniem pozwu, ale również i przepisy ustawy o gospodarce komunalnej nie zastrzegają bezpłatności usług polegających na korzystaniu z urządzeń kanalizacji deszczowej i wód roztopowych z nieprzepuszczalnych powierzchni gruntowych.

2. W świetle ustaleń faktycznych Sądów *meriti* nie ulega też wątpliwości, że w spornym okresie strona pozwana nie miała własnego zbiornika retencyjnego do zbierania wód opadowych i roztopowych ani też nie zatrzymywała i nie odprowadzała wód opadowych oraz roztopowych, pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości będących w jej zasobach (433 133 m², co - dla zobrazowania - odpowiada to powierzchni prawie 11 Rynków Głównych w Krakowie), do gruntu, lecz korzystała z urządzeń kanalizacyjnych strony powodowej. Kanalizacja deszczowa to rodzaj kanalizacji przeznaczonej specjalnie do odprowadzania wód opadowych oraz wód roztopowych z nawierzchni szczelnych i może być kwalifikowana jako urządzenia przesyłowe w rozumieniu art. 49 § 1 k.c.

Obiekty budowlane powinny być wyposażone i zaprojektowane tak, aby zapewnić usuwanie wody opadowej (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane, jedn. tekst: Dz. U. z 2024 r., poz. 725). Właściciel, w tym wieczysty użytkownik, gruntu nie mógł w spornym okresie zmieniać odpływu wód ze szkodą dla gruntów sąsiednich i odprowadzać je na grunt sąsiedni (por. art. 28 ust. 1 obowiązującej do 31 grudnia 2017 r. ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1121 [zob. art. 574 pr. wod. z 2017 r.] oraz § 29 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r., poz. 2025). Zabronione jest odprowadzanie wody do rowów przydrożnych lub na jezdnię drogi (art. 39 ust. 1 pkt 8 w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 645).

Zmiana definicji pojęcia ścieków spowodowała, że w spornym okresie, na gruncie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu

ścieków, zbiorowe odprowadzanie wód opadowych i roztopowych nie było zadaniem własnym gminy w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej ustawy, w którym jest mowa wyrażnie o ściekach. Jest to jednak ustawa szczególna w stosunku do ustawy o samorządzie gminnym i ustawy o gospodarce komunalnej, na gruncie których sprawy związane z kanalizacją (bez ograniczenia wyłącznie do ścieków) należą do zadań własnych gminy. Wobec tego, skoro strona pozwana będąc zobowiązana do odprowadzania wód opadowych i roztopowych ze swoich nieruchomości w taki sposób, aby nie kierować ich na tereny sąsiednie oraz drogi publiczne, i nie mając własnych urządzeń kanalizacyjnych, korzystała z urządzeń kanalizacji deszczowej (jako urządzeń użyteczności publicznej), stanowiących własność strony powodowej, która z kolei nie była zobowiązana normatywnie do bezpłatnego przyjmowania do tych urządzeń tego rodzaju wód ze szczelnych powierzchni pozwanej, to wobec braku regulacji szczególnej należało w kwestii odpłatności za tego rodzaju usługi odwołać się do przepisów ogólnych, czyli do kodeksu cywilnego.

3. Zasadniczo urządzenia przesyłowe są zbiorem rzeczy ruchomych, a nie jedną rzeczą złożoną. Zważywszy na to, że strony nie zawarły umowy, której przedmiotem byłyby zasady i warunki odprowadzania wód opadowych i roztopowych, ale strona pozwana faktycznie, jako posiadacz zależny (w rozumieniu art. 336 k.c.) korzystała z urządzeń przesyłowych strony powodowej i w ten sposób uzyskała korzyść majątkową, ponieważ gdyby nie urządzenia kanalizacji deszczowej należące do strony powodowej, musiałaby ponieść koszty związane z odprowadzeniem wód opadowych i roztopowych z powierzchni szczelnych. Jak wspomniano już, w związku ze zmianą definicji ścieków na gruncie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, oczywistym jest, że do ustalenia wysokości należnego stronie powodowej od strony pozwanej wynagrodzenia nie mogła mieć zastosowania taryfa zatwierdzona uchwałą [...] P. Niemniej jednak już na pierwszy rzut oka wydaje się, że najtańszym sposobem odprowadzenia przez pozwaną wód opadowych i roztopowych w spornym okresie było właśnie wykorzystanie urządzeń kanalizacji deszczowej powódki, która co również oczywiste musi utrzymywać tego rodzaju urządzenia w należyтым stanie technicznym, a także ma obowiązki związane z odprowadzeniem tego rodzaju

wód do wód publicznych, co wymaga uzyskiwania pozwoleń wodnoprawnych (także w stanie prawnym obowiązującym przed 31 grudnia 2017 r.).

Sądy *meriti* podniosły, że strona powodowa nie wykazała wysokości należności objętej pozwem. Trzeba jednak zauważyć, że w okresie przed 23 sierpnia 2017 r. stronie nie łączyły umowy w zakresie zasad i warunków odprowadzania tych wód, natomiast zawierały one ugody na konkretne kwoty za lata 2011, 2013-2016, traktując świadczenia jako należne z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (k. 173, 180), bez odwołania się do taryfy, którą przecież strona pozwana także i w tym czasie kwestionowała. Również i za okres od 1 stycznia 2017 r. do 23 sierpnia 2017 r. strona pozwana zawarła ugodę, a zatem uznała roszczenie strony powodowej co do zasady i określonej wysokości (k. 207). W tej sytuacji stanowisko Sądu odwoławczego nie zasługuje na aprobatę, tym bardziej, że w sprawie została sporządzona opinia przez biegłego sądowego.

Ubocznie tylko zwrócić uwagę należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że istnienie przepisów szczególnych wyłącza zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, w konsekwencji przepisy art. 224 - 226 k.c. oraz 230 k.c. wyłączają stosowanie do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej przepisy art. 405 i n. (zob. uchwała z 11 maja 1972 r., III CZP 22/72, OSNCP 1972, z 12 poz. 213, wyroki z 4 listopada 1980 r., II CR 394/80, OSNCP 1981, z. 7, poz. 134, 25 marca 1986 r., IV CR 394/80, OSNCP 1981, z. 2-3, poz. 44). Podstawą ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy powinna być kwota, którą posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi tej rzeczy, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie, tj. gdyby oddał rzecz w odpłatne używanie na podstawie najmu, dzierżawy lub innego stosunku prawnego. W razie gdy ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub znacznie utrudnione, sąd może zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny (art. 322 k.p.c.).

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

[PG]